

Problemy włoskiego lotnictwa

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna 16 maja 2012

Zmniejszenie liczby kupowanych myśliwców F-35 przez Włochy ze 131 do 90 egz. stworzyło problem rozdzielenia mniejszych partii Lightningów II dla poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

Włoski AV-8B+ Harrier w czasie lądowania na pokładzie amerykańskiego okrętu desantu

Na początku bieżącego roku władze w Rzymie zdecydowały się na zmniejszenie liczby kupowanych myśliwców Lockheed Martin F-35 Lightning II. Pierwotnie planowano odebranie 131 samolotów, w tym 69 konwencjonalnych maszyn odmiany A - dla zastąpienia Tornado - 40 myśliwców krótkiego startu i pionowego lądowania wersji C, także dla wojsk lotniczych, które miały zastąpić szturmowe AMX, wreszcie 22 pokładowych F-35B. Mają one stanowić główne wyposażenie lotniskowca *Cavour* i wyprzeć ze służby obecnie niemal 20-letnie Harriery.

Pierwsze informacje wskazywały, że Włosi ograniczą liczbę Lightningów II o ok. 30 egz. (zobacz: [Mniej włoskich F-35](#)). Później jednak okazało się, że docelowa liczba myśliwców spadnie do 90.

To z kolei spowodowało konieczność zmniejszenia dostaw poszczególnych odmian samolotów, przy czym każdy z rodzajów wojsk przekonuje, że redukcje są *nie do przyjęcia*. Do tej pory resort obrony nie podjął w tej sprawie ostatecznych decyzji. Głos w sprawie zabrali jednak sami zainteresowani.

Gen. Giuseppe Bernardis dowódca wojsk lotniczych jest zdania, że 75 samolotów powinien otrzymać jego rodzaj wojsk, przy czym 60 z nich miałyby być w wariancie A, zaś 15 w odmianie B. Marynarce wojennej pozostałoby także 15 myśliwców pokładowych.

Przedstawiciele Marina Militare wskazują jednak, że to liczba niewystarczająca. 3 F-35 przebywać będą na stałe w USA, jako samoloty szkolne. Plan remontów i prac serwisowych wymaga, by ze służby wyłączać rotacyjnie kolejnych 5 maszyn. Oznacza to, że do wykonywania zadań bojowych pozostanie wymagane 14 myśliwców. Przy 15 egz., na pokładzie *Cavoura* pozostałoby tylko kilka sprawnych F-35.

Niezależni analitycy wskazują także na problemy z utrzymaniem sprawności niewielkich liczbowo grup F-35B. Jedynym wyjściem z takiej sytuacji byłoby umieszczenie wszystkich tych samolotów w jednej bazie i wzajemne *wypożyczanie* ich sobie przez marynarkę wojenną lub wojska lotnicze do realizowania konkretnych zadań szkoleniowych lub operacyjnych.



Włoski AV-8B+ Harrier w czasie lądowania na pokładzie amerykańskiego okrętu desantowego USS Bataan. Samoloty tego typu weszły w skład lotnictwa marynarki wojennej w połowie lat 1990. Marine Militare kupiła 16 seryjnych samolotów tego typu dla lotniskowca Giuseppe Garibaldi. Po wejściu do służby większego Cavour, planowali pozyskanie 22 F-35B / Zdjęcie: EUCOM

Na początku bieżącego roku władze w Rzymie zdecydowały się na zmniejszenie liczby kupowanych myśliwców Lockheed Martin F-35 Lightning II. Pierwotnie planowano odebranie 131 samolotów, w tym 69 konwencjonalnych maszyn odmiany A - dla zastąpienia Tornado - 40 myśliwców krótkiego startu i pionowego lądowania wersji C, także dla wojsk lotniczych, które miały zastąpić szturmowe AMX, wreszcie 22 pokładowych F-35B. Mają one stanowić główne wyposażenie lotniskowca *Cavour* i wyprzeć ze służby obecnie niemal 20-letnie Harriery.

Pierwsze informacje wskazywały, że Włosi ograniczą liczbę Lightningów II o ok. 30 egz. (zobacz: [Mniej włoskich F-35](#)). Później jednak okazało się, że docelowa liczba myśliwców spadnie do 90.

To z kolei spowodowało konieczność zmniejszenia dostaw poszczególnych odmian samolotów, przy czym każdy z rodzajów wojsk przekonuje, że redukcje są *nie do przyjęcia*. Do tej pory resort obrony nie podjął w tej sprawie ostatecznych decyzji. Głos w sprawie zabrali jednak sami zainteresowani.

Gen. Giuseppe Bernardis dowódca wojsk lotniczych jest zdania, że 75 samolotów powinien otrzymać jego rodzaj wojsk, przy czym 60 z nich miałyby być w wariantcie A, zaś 15 w odmianie B. Marynarce wojennej pozostałoby także 15 myśliwców pokładowych.

Przedstawiciele Marina Militare wskazują jednak, że to liczba niewystarczająca. 3 F-35 przebywać będą na stałe w USA, jako samoloty szkolne. Plan remontów i prac serwisowych wymaga, by ze służby wyłączać rotacyjnie kolejnych 5 maszyn. Oznacza to, że do wykonywania zadań bojowych pozostanie wymagane 14 myśliwców. Przy 15 egz., na pokładzie *Cavoura* pozostałoby tylko kilka sprawnych F-35.

Niezależni analitycy wskazują także na problemy z utrzymaniem sprawności niewielkich liczbowo grup F-35B. Jedynym wyjściem z takiej sytuacji byłoby

umieszczenie wszystkich tych samolotów w jednej bazie i wzajemne *wypożyczanie* ich sobie przez marynarkę wojenną lub wojska lotnicze do realizowania konkretnych zadań szkoleniowych lub operacyjnych.

Powiązane wiadomości

[Problemy włoskiego lotnictwa \(2012-05-16\)](#)

[Mniej włoskich F-35 \(2012-02-14\)](#)

[A jednak błąd konstrukcyjny \(2011-09-04\)](#)

[Kolejne problemy z F-35B \(2010-11-18\)](#)

[Nic ponad 350 mld USD \(2011-08-05\)](#)